

O wielkiej powodzi w 20 lat później

Napisano dnia: 2017-07-13 12:02:38

Ostatnia aktualizacja dnia: 2017-10-10 09:49:54



GOWORÓW (gm. Międzyzylesie). Oni z pomocą pospieszyli jako pierwsi. Mowa o druhach z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej, którzy przed dwudziestu laty, w obliczu potęgującej się ulewy od razu stanęli do walki z powodzią, która była jej następstwem. Wtedy dysponowali skromnym sprzętem, zaledwie samochodem ratowniczym na bazie żuka, ale od tego ważniejsze było ich poświęcenie i spieszenie na ratunek innym.



Takim sprzętem dysponowali druchowie przed 20 laty

Te cechy podkreślił burmistrz Międzyzylesia Tomasz Korczak podczas okolicznościowego spotkania, które 8 bm. odbyło się w Goworowie - wsi dotkliwie zrujnowanej przez powódź z lipca 1997 r. Przez minione lata została ona odbudowana również siłami samych mieszkańców, za co w ich stronę skierowano słowa podziękowania. Wskazano na przykłady poczynionych inwestycji - również w Ochotniczą Straż Pożarną w Goworowie, która dysponuje zdecydowanie lepszym oprzyrządowaniem. Oby nie musiało ono być wykorzystywane w takich sytuacjach, jak przed dwiema dekadami.



A takie wyposażenie jest im dane obecnie

Uroczystość poprzedziła msza w intencji Goworowa i jego mieszkańców.

(bwb)

Zdjęcia Marek Gliński